

Aktualności **Litwa** Będzie Anna w litewskim paszporcie? Ministerstwo Sprawiedliwości zwróci się do Sądu Konstytu...

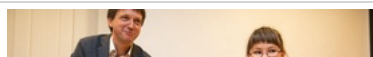
Szukaj



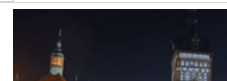
Ziarno Wiary: Niedziela radości



„Pięknie opowiedzieć małą ojczyznę”: To konkurs elitarny



Społeczny Komitet Opieki nad Starą Rossą podsumował rok



Gdzie spędzić święt

Wilno i Wileńszczyzna

Czerwiec 8, 2019 15:16

zw.lt

Polskie flagi na Baltic Pride 2019

W Wilnie odbył się dzisiaj Baltic Pride 2019. Ulicami stolicy przeszedł kilkutyśyczny kolorowy tłum. W 50. rocznicę zamieszek w Stonewall, które rozpoczęły walkę o prawa osób LGBT+, uczestnicy parady manifestowali równość i tolerancję. Nie zabrakło wileńskich Polaków i polskich flag.

KASIA KOWA
ANTIDOTUM

Radio Z

DOMINIC FIK
3 NIGHTS
1 tys.
Lubię to!

Wileńskich Polaków do wzięcia udziału w Baltic Pride 2019 zachęciła Ewelina Dobrowolska, prawniczka EFHR i społeczniczka. Młodzi skrzyknęli się na Facebooku. „Często mówię o mowie nienawiści, przestępstwach z nienawiści, dyskryminacji. Jedyne co zauważyłam w ciągu siedmiu lat pracy w dziedzinie praw człowieka, to że grupy, które są uznawane jako mniejszość: narodowa, religijna, seksualna, nawzajem się nie lubią i tego nigdy nie mogłam zrozumieć” – w rozmowie z zw.lt powiedziała prawniczka. Dodała, że właśnie to ją zachęciło do oddolnej inicjatywy “Wileńscy Polacy za równością dla wszystkich!”.

**SPAUDOS,
RADIJO IR
TELEWIZIJOS
RĖMIMO
FONDAS**

**Radar Wi
Poinform**



Ewelina Dobrowolska Fot. Ewelina Mokrzecka

„Jestem pewna, że gdzieś jest Polak, który nigdy nie poszedł na paradę z polską flagą, bo uważał, że nie ma na to miejsca, że jest Polak, który się kryje ze swoją tożsamością, ponieważ zgodnie ze stereotypami, bycie Polakiem i katolikiem jest niezgodne z byciem innej orientacji. Jednak tak nie jest” – zaznaczyła.

Jednym ze współorganizatorów udziału wileńskich Polaków w Baltic Pride 2019 był również dziennikarz Radia LRT Klasyka Dario Malinowski, który swój udział tłumaczy kilkoma powodami: „Z jednej strony, udział w dzisiejszym pochodzie jest dla mnie formą swoistego „zadośćuczynienia” za swoje głośno wyrażone sądy i być może niewłaściwe zachowanie pod względem osób z mego otoczenia, które – o czym, np. nie wiedziałem – są członkami społeczności LGBT. Z drugiej strony jest to oczywiście taka moja prywatna manifestacja solidarności z tymi wieloma wspaniałymi ludźmi, których znam prywatnie albo na niwie zawodowej, a które reprezentują środowiska LGBT. Oczywiście nie ukrywajmy, że udział wileńskich Polaków w Marszu Równości niesie w sobie także określony przekaz światopoglądowy i zawiera ważny „message”, wysyłany do tej progresywnej części naszego społeczeństwa” – mówi dziennikarz. Dodaje, że dotychczas litewscy Polacy najczęściej znajdowali się na uboczu wydarzeń, zmieniających oblicze tegoż społeczeństwa.



Dario Malinowski Fot. Ewelina Mokrzecka

„Właściwie dopiero za sprawą Polskiego Klubu Dyskusyjnego, który zaprosił wileńskich – acz nie tylko – Polaków do świętowania wraz z Litwinami ważnych świąt narodowych, udziału w oficjalnych pochodach czy nieformalnych wydarzeniach im towarzyszących, coś się zaczęło zmieniać. Jestem przekonany, że dzisiaj my, litewscy Polacy, zaczynamy być postrzegani w zupełnie innym niż dotychczas świetle. Udział w Marszu Równości jest więc kontynuacją rozpoczętych przez PKD działań i zarazem wspaniałym przykładem postawy obywatelskiej. Jestem dumny, że wraz z przyjaciółmi i znajomymi mogę iść w paradzie nie jako oddzielna jednostka, ale jako członek większej, zorganizowanej grupy” – dodał Malinowski.

Tagi: [batic pride](#) [polskie flagi](#) [wileńscy polacy](#)

Wilno i Wileńszczyzna